

Sygn. VPa 279/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska, SSR del. Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: sekr.sądowy Anna Fijołek

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej - (...) w R.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej - (...) w R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy

z dnia 21 września 2011r.

sygn. IV P 168/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: "1" i "3" w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 6.530,40 zł (sześć tysięcy pięćset trzydzieści złotych czterdzieści groszy) i nie obciąża powoda J. M. kosztami zastępstwa procesowego;

2. nie obciąża powoda J. M. kosztami postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Pa 279/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 czerwca 2011 roku skierowanym przeciwko (...) S.A.(...)w w R. powód J. M., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w wysokości 9.044,16 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu zaniżenia przez pracodawcę ilości należnych akcji pozwanej Kopalni oraz z tytułu utraty dywidendy.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż przy ustalaniu okresu zatrudnienia uprawniającego do akcji pozwanej pracodawca nie zastosował współczynnika 1,5, co spowodowało, że otrzymał (...) akcji Spółki, zamiast (...) akcji. Skutkiem przyznania zaniżonej ilości akcji była utrata dywidendy w kwocie 2,08 zł brutto za akcję. Podnosił, że po przekształceniach jest posiadaczem 1030 akcji (...) S.A. i dochodzi odszkodowania stanowiącego różnicę pomiędzy

pakiem akcji, jaki by mu przysługiwał (1390), a liczbą posiadanych akcji (1030) według ceny giełdowej 22,80 zł za akcję.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 kwietnia 2011 roku pozwana Kopalnia wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem dnia 21 września 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IVP 168/11 Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w B. zasądził od pozwanego - (...) Spółka Akcyjna w B. - (...) w R. na rzecz powoda J. M. kwotę 7.366,56 zł (siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego - (...) Spółka Akcyjna w B. - (...) w R. na rzecz powoda J. M. kwotę 729,00 zł (siedemset dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanego - (...) Spółka Akcyjna w B. - (...) w R. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Belchatowie kwotę 369,00 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu opłaty od pozwu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W dniu 03 grudnia 1998 r. aktem notarialnym Repertorium A nr (...) został dokonany akt komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego Kopalni (...) w R. w spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Na mocy aktu komercjalizacji (§9) uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia do 15% akcji Spółki należącej do Skarbu Państwa na zasadach określonych w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i rozporządzeniu Ministra Skarbu Państwa z dnia 03 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych (Dz.U. Nr 33, poz. 200).

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 1998 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wpisał do rejestru handlowego Kopalnię (...) Spółkę Akcyjną w R..

W dniu 08 lutego 1999 r. została zawarta pomiędzy Skarbem Państwa a Kopalnią (...) Spółką Akcyjną w R. umowa zlecenia nr (...) na wykonanie czynności technicznych związanych z nieodpłatnym udostępnieniem akcji uprawnionym pracownikom, w której Spółka zobowiązała się między innymi do przyjęcia oświadczeń uprawnionych pracowników w terminie do 22 czerwca 1999 r., sporządzenia ostatecznej listy uprawnionych i powiadomienia Ministra o ich liczbie oraz przyjmowania i rozpatrywania reklamacji dotyczących pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym.

J. M. jest pracownikiem, pozwanej Kopalni (...) w R. od 28.07.1987 roku. W czasie zatrudnienia pracował i nadal pracuje na stanowisku elektromontera. Pozwany pracodawca nie kwalifikował pracy wykonywanej przez powoda, jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Dopiero w listopadzie 2009 roku pracodawca dokonał weryfikacji stanowiska pracy powoda i uznał, że w okresie od 28.07.1987 roku do 23.10.1989 roku i od 10.05.1991 roku do 31.01.2007 roku powód wykonywał pracę górniczą w wymiarze półtorakrotnym.

Powód został zaliczony do 7 grupy uprawnionych pracowników, wyodrębnionej ze względu na łączny okres zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym i Spółce. Na osobę uprawnioną zaliczoną do tej grupy przypadło (...) akcji Spółki. Przy uwzględnieniu przelicznika 1,5 do stażu pracy powoda, J. M. zostałyby zaliczony do 9 grupy uprawnionych pracowników, w której przypadały (...) akcje na pracownika.

W dniu 5 maja 2005 roku J. M. zawarł ze Skarbem Państwa umowę nieodpłatnego zbycia (...) akcji (...) S.A. w R. o wartości nominalnej 10 złotych każda.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązuje Zakładowy Układ Zbiorowy (...) z dnia 1 września 1992 roku. Pozwana Kopalnia nie kwalifikowała stanowiska pracy, na którym zatrudniony był powód, do stanowisk pracy, na których praca zaliczana była w wymiarze półtorakrotnym.

Protokołem Dodatkowym Nr (...) z dnia 27 października 2006 roku zmieniono obowiązujący w (...) B. Zakładowy Układ Zbiorowy, m.in. w zakresie określania stanowisk i kategorii zaszerogowania pracowników kopalni zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych. Według nowej regulacji wewnętrznej powód wykonywał pracę górniczą w wymiarze półtorakrotnym w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty z dnia 23 grudnia 1994 r. (Dz.U. 1995 Nr 2, poz. 8).

Pozwana Spółka działała na podstawie Statutu. W dniu 30 czerwca 2009 roku Zwyczajne Walne Zgromadzenie (...) Spółki Akcyjnej w R. podjęło uchwałę w przedmiocie przeznaczania zysku za rok 2008, w tym w zakresie wypłaty na rzecz akcjonariuszy dywidendy w kwocie 2,08 zł brutto za akcję.

W 2009 roku J. M. otrzymał dywidendę od posiadanych (...) akcji Spółki. Wysokość dywidendy od utraconych przez powoda 402 akcji stanowi kwotę 836,16 złotych brutto.

Powód nadal jest posiadaczem akcji. (...) S.A. w R. zostały przekształcone na akcje (...) S.A według parytetu 1:0, (...). W wyniku zamiany powód otrzymał 808 akcji. Następnie doszło do przekształcenia akcji (...) S.A (...) na akcje (...) S.A (...) według współczynnika zamiany 1:1, (...). W wyniku tej zamiany powód stał się posiadaczem 1030 akcji. Gdyby przekształceniom podlegał należny powodowi pakiet akcji (...) S.A., powód byłby po zamianach akcji posiadaczem 1390 akcji (...) S.A. J. M. otrzymał zatem o 360 akcji (...) S.A. mniej.

(...) S.A. są notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w W.. Cena 1 akcji (...) S.A. w dniu zamknięcia rozprawy tj. w dniu 14 września 2011 roku wynosiła 18,14 zł. Wartość utraconych przez powoda akcji stanowi kwotę 6.530,40 zł (360 x 18,14 zł).

Sąd Rejonowy wskazał, że według art. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 171 poz. 1397 ze zm.), komercjalizacja polega na przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę. Spółka tą, jeżeli przepisy nie stanowią inaczej, wstępuje we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe, bez względu na charakter prawny tych stosunków (ust. 1). Przepis art. 31 a ustawy stanowi, że w imieniu Skarbu Państwa akcje zbywa minister właściwy do spraw Skarbu Państwa. Z art. 36 ust. 1 ustawy wynika, że uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, do 15% akcji objętych przez Skarb Państwa w dniu wpisania spółki do rejestru. Wymieniona ustawa zdefiniowała w art. 2 pkt 5 pojęcie „uprawnieni pracownicy”. Zbycie akcji odbywa się w grupach wyodrębnionych ze względu na okresy zatrudnienia uprawnionych pracowników w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym i spółce powstałej w wyniku komercjalizacji (art. 36 ust. 4). Uprawnieni pracownicy mogą skorzystać z prawa do nabycia akcji nieodpłatnie, o ile w ciągu sześciu miesięcy od dnia wpisania spółki do rejestru złożą pisemne oświadczenie o zamiarze nabycia akcji. Niezłożenie oświadczenia w powyższym terminie powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji (art. 38 ust. 1 ustawy).

Kontynuując swój wywód Sąd Rejonowy podniósł, iż wydane z upoważnienia wymienionej ustawy rozporządzenie Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 roku w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. Nr 33, poz. 200) określiło zasady i tryb postępowania związany z nabywaniem akcji. Z przepisów rozporządzenia wynika, że w procesie nieodpłatnego udostępniania akcji obowiązki i czynności związane z tym procesem zostały podzielone między Ministra Skarbu Państwa oraz komercjalizowane przedsiębiorstwo i spółkę powstałą w wyniku komercjalizacji tego przedsiębiorstwa. Minister Skarbu Państwa niezwłocznie po sporządzeniu aktu komercjalizacji, wzywa uprawnionych pracowników do składania oświadczeń

o zamiarze nabycia akcji (§ 3 ust. 1 i § 4 ust. 1). Potem dochodzi do ustalenia liczby uprawnionych pracowników na podstawie ich oświadczeń. Uprawnieni pracownicy nabywają akcje Skarbu Państwa w równej liczbie w ramach grupy wyodrębnionej ze względu na łączny okres zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym i w spółce powstałej w wyniku komercjalizacji tego przedsiębiorstwa. Zaliczenie uprawnionych pracowników do określonej grupy następuje na podstawie udokumentowanego okresu zatrudnienia, zatem do komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego i do spółki powstałej w wyniku komercjalizacji należy obowiązek wydania zaświadczeń o okresie zatrudnienia decydującym o zaliczeniu danego pracownika do odpowiedniej grupy osób uprawnionych pod względem liczby akcji (§ 2 ust. 2).

Dalej Sąd Rejonowy przypomniał, że sporządzenie list uprawnionych pracowników należy do spółki. Także do spółki należy rozpatrzenie reklamacji dotyczących pominięcia osób uprawnionych na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym (§ 7 ust. 1). Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego (§ 7 ust. 2). Ogłoszenie o przystąpieniu do nieodpłatnego zbywania akcji należy do Ministra Skarbu Państwa (§ 8 ust. 1) na podstawie ostatecznej listy uprawnionych pracowników, wskazującej łączny okres zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym do dnia jego komercjalizacji oraz w spółce powstałej w wyniku tej komercjalizacji. Listę tę sporządza spółka. Zgodnie z przepisami rozporządzenia, lista powinna zawierać imiona i nazwiska uprawnionych pracowników, łączny okres zatrudnienia każdego z nich w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym do dnia jego komercjalizacji i w spółce powstałej w wyniku tej komercjalizacji, określenie grupy, do której poszczególne pracownik został zaliczony i przypadających na nią akcji, liczbę pracowników zaliczonych do grupy oraz liczbę akcji przypadających na danego pracownika (§ 9 ust. 1). Dalej Sąd I instancji wskazał, że z przytoczonych wyżej uregulowań treść zaświadczeń o zatrudnieniu wydanych przez komercjalizowane przedsiębiorstwo państwowe oraz przez spółkę (§ 8 ust. 6) ma istotne znaczenie w procesie udostępniania akcji i świadczy zarazem o doniosłej roli spółki w tym procesie. Od informacji zawartych w zaświadczeniach zależy bowiem ustalenie ostatecznej listy pracowników uprawnionych do nabycia akcji, łącznej liczby nieodpłatnie udostępnianych akcji, a także podział pracowników na grupy i ustalenie liczby akcji przypadających dla pracowników każdej z tych grup (§ 1 ust. 1 i § 9 ust. 1-3). Spółka powstała w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego ma w procesie udostępniania akcji własne obowiązki wobec uprawnionych pracowników, wynikające z przepisów prawa. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2004 roku w sprawie sygn. akt I PK 291/03 (OSNP z 2004 roku, nr 23, poz. 397), w który wskazał również, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków przez spółkę może uzasadniać jej odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 kc.

Sąd Rejonowy podniósł, że w dniu 8 lutego 1999 roku Minister Skarbu Państwa zawarł z pozwaną Kopalnią umowę zlecenia, na podstawie której przekazał jej nie tylko wykonanie niektórych należących do siebie czynności technicznych związanych z nieodpłatnym udostępnianiem akcji, ale także czynności należące z mocy prawa do samej spółki. Przekazał jej, oprócz czynności wezwania uprawnionych pracowników do składania oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji i przyjmowania od nich oświadczeń w tym przedmiocie, także ustalenie listy uprawnionych pracowników, wydawanie i przyjmowanie zaświadczeń o okresie zatrudnienia w spółce, przyjmowanie i rozpatrywanie reklamacji w przedmiocie pominięcia na liście osoby uprawnionej, sprostowanie danych dotyczących okresu jej zatrudnienia, ustalenie ostatecznej listy osób uprawnionych, które - w myśl przepisów powołanego rozporządzenia - należały do pozwanej Spółki.

Przepis § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 roku stanowi, że ustalenie okresu zatrudnienia uprawnionych pracowników jest dokonywane z uwzględnieniem współczynników korygujących, stosowanych do wyliczenia okresów zatrudnienia do celów emerytalnych.

Podobne regulacje w zakresie obowiązków Ministra Skarbu Państwa i Spółki w procesie udostępniania akcji, a także w zakresie ustalania okresu zatrudnienia uprawnionych pracowników wprowadziło rozporządzenie Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. z 2003 r., Nr 35, poz. 303).

Sąd Rejonowy przywołał treść art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego: w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych,

w drużynach ratowniczych, w charakterze mechaników sprzętu ratowniczego drużyn ratowniczych. Według przepisu art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, stosuje się przelicznik 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 37. Oznacza to, że przelicznik 1,8 dotyczy okresu pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej.

Odpowiedzialność za utratę przez uprawnionego pracownika prawa do akcji, będąca następstwem niewłaściwego wykonania obowiązków przez podmioty, do których należało przeprowadzenie procesu neodpłatnego zbywania akcji, jest odpowiedzialnością kontraktową, której podstawę prawną stanowi art. 471 kc w zw. z art. 300 kp (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2004 roku, I PK 291/03, OSNP z 2004 roku, nr 23, poz. 397).

Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. obok niewykonania lub wykonania nienależytego oraz szkody jest również istnienie normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą wierzyciela. Dłużnik nie będzie jednak ponosił odpowiedzialności jeżeli wykaże, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Zgodnie z przywołanym przez Sąd Instancji przepisem art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Powyższe unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Oznacza to, że związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy zależność między badanym zdarzeniem a szkodą odpowiada kryterium „normalności następstw”. Chodzi więc o powiązania normalne, czyli typowe bądź oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, nie będące rezultatem zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Dla oceny istnienia normalnego związku przyczynowego nie ma znaczenia, czy dane zdarzenie może być przez sprawcę przewidziane, gdyż przewidywalność jest kategorią winy, a nie związku przyczynowego, który jest okolicznością obiektywną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1998 r. w sprawie I CKU 111/97; opubl. Prokuratura i Prawo - dodatek z 1998 r. Nr 9 poz. 26).

Art. 361 § 2 kc ustanawia zasadę pełnego odszkodowania. Z kolei według art. 54 kc, pożytkami prawa są dochody, które prawo to przynosi zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Udział akcjonariusza w zysku (dywidenda) jest dochodem, jaki akcja (prawo akcyjne) przynosi zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, a więc jest pożytkiem prawa do akcji w rozumieniu art. 54 kc. Żądanie wyrównania utraconych korzyści mieści się w klasycznym pojęciu szkody. Każdy akcjonariusz ma bowiem prawo do udziału w zysku spółki, której akcje posiada (art. 347 i art. 348 ksh). Zatem żądanie odszkodowania jako surogat dywidendy wynika z normalnego związku przyczynowego związanego z działaniem i zaniechaniem pozwanego. Dywidendy wypłacane akcjonariuszom przez spółkę mogą zostać zakwalifikowane jako utracone korzyści w rozumieniu art. 361 § 1 i § 2 kc w razie bezprawnego niewydania neodpłatnie akcji spółki powstałej w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji.

Sąd uznał, że szkoda w tej postaci rzeczywiście powstała. W toku procesu zostało wykazane duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez powoda, który nie zbył dotychczas posiadanych akcji. Powód wykazał z odpowiednio wysokim prawdopodobieństwem, że byłby posiadaczem utraconych akcji w dniu dywidendy (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 15.10.2008 roku, II PZP 10/08, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2009, Nr 9-10, poz. 112, str. 354).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż w przedmiotowej sprawie istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy działaniem pozwanej Spółki a utratą prawa do nieodpłatnego nabycia części akcji Spółki przez powoda. Pozwana Kopalnia w nienależyty sposób wypełniła ustawowe obowiązki związane z nieodpłatnym nabywaniem przez uprawnionych pracowników akcji skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, w szczególności wadliwie obliczyła okres zatrudnienia powoda, uprawniający go do nieodpłatnego nabycia akcji Spółki, dokonała niewłaściwej kwalifikacji pracy górniczej wykonywanej przez J. M.. Zostało to potwierdzone w protokole Komisji Weryfikacyjnej. Przy prawidłowym obliczeniu okresu zatrudnienia, z uwzględnieniem właściwego przelicznika, J. M. zostałby zaliczony do 9 grupy uprawnionych pracowników i uzyskałby prawo do nieodpłatnego nabycia (...) akcji pozwanej Kopalni. Nadto powód otrzymałby dywidendę od utraconej liczby akcji.

W ocenie Sądu I instancji powód miałby możliwość konwersji utraconych akcji (...) S.A. na akcje (...) S.A., a następnie na akcje (...) S.A., które znajdują się w obrocie giełdowym.

Sąd Rejonowy przypomniał, iż pozwana Kopalnia podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Zdaniem pozwanej od daty zawarcia przez powoda umowy nieodpłatnego zbycia akcji do daty wytoczenia powództwa upłynął okres 3 lat, co skutkuje przedawnieniem roszczenia na podstawie art. 291 § 1 kp.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska strony pozwanej przypominając, że instytucja przedawnienia została uregulowana w Kodeksie pracy w art. 291. Tymczasem odpowiedzialność za utratę przez uprawnionego pracownika prawa do akcji, będąca następstwem niewłaściwego wykonania obowiązków przez podmioty, do których należało przeprowadzenie procesu nieodpłatnego zbywania akcji, jest odpowiedzialnością kontraktową, której podstawę prawną stanowi art. 471 kc w zw. z art. 300 kp. Obowiązki pracodawcy dotyczące procedury nieodpłatnego nabycia akcji nie są objęte treścią stosunku pracy, wynikają z ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw i przepisów wykonawczych wydanych na podstawie tej ustawy, dlatego też roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji nie ulega przedawnieniu na zasadach określonych w art. 291 § 1 kp. Podstawę tego roszczenia stanowią przepisy prawa cywilnego, tym samym podlega ono terminom przedawnienia roszczeń majątkowych wskazanym w Kodeksie cywilnym - jest to termin dziesięcioletni określony w art. 118 kc w zw. z art. 471 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27.01.2009 r., I PK 145/08, OSNAPiUS 2010r, Nr 15-16, poz. 647).

J. M. utracił prawo do nieodpłatnego nabycia 402 akcji (...) S.A., które zostały przekształcone na akcje (...) S.A., a następnie na akcje (...) S.A., znajdujące się w obrocie giełdowym. Utrata prawa do 402 akcji (...) S.A. spowodowała w konsekwencji utratę prawa do 360 akcji (...) S.A. Wartość 1 akcji w dniu ustalenia odszkodowania, tj. w dacie zamknięcia rozprawy wynosiła 18,14 zł (art. 363 § 2 kc). Łącznie wartość odszkodowania z tytułu utraty prawa do akcji stanowi kwotę 6.530,40 zł (360 x 18,14 zł). Powód nie zbył dotychczas posiadanych akcji, wykazał zatem, iż do chwili obecnej byłby posiadaczem utraconych akcji.

W ocenie Sądu Rejonowego, wskutek przekształceń akcji nie został zerwany związek między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną Kopalnię, a szkodą w postaci utraty prawa do akcji, skutkującego utratą określonych korzyści majątkowych.

Mając na uwadze powyższe rozważania i powołane w nich przepisy, Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda od pozwanej Kopalni tytułem odszkodowania, kwotę 7.366,56 zł, odpowiadającą wartości utraconych przez powoda akcji (wg. ceny giełdowej) oraz dywidendy od utraconych 402 akcji w kwocie 836,16 zł. W zakresie przekraczającym zasądzoną kwotę Sąd Rejonowy oddalił powództwo, jako nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. Natomiast w przedmiocie żądania odsetek od dnia wytoczenia powództwa żądanie to podlegała oddaleniu. Należne świadczenie w zakresie dywidendy Sąd Rejonowy zasądził w kwocie brutto, jako, że przedmiotowe odszkodowanie, jako utracone korzyści nie jest zwolnione od podatku na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 3b ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity Dz. U z 2000 r., Nr 14, poz. 174 ze zm.). Nadto, obowiązek podatkowy kierowany jest do podatnika i sąd pracy o nim nie decyduje (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2008 r., II PK 198/07, OSNAPiUS

z 2009 r., Nr 11-13, poz. 142). O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, wyrażającego zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód wygrał sprawę w 81 %. Wysokość kosztów Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 kpc Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 369,00 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, odpowiadającą opłacie od uwzględnionej części powództwa, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Powyższy wyrok zaskarżył **apelacją** pozwany w części w zakresie punktu 1, co do kwoty 6.530,40 zł. oraz w zakresie punktu 3 orzekającego o kosztach zastępstwa procesowego, zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego tj:

- art. 6 kc i 471 kc poprzez błędną ich wykładnię przez przyjęcie, że powód wykazał wysokość rzeczywiście poniesionej szkody oraz poprzez uznanie, że powód wykazał, iż wartość jednej akcji pozwanego wynosi kwotę 18,14 zł.

- niewłaściwe zastosowanie art.118 k.c. poprzez przyjęcie 10 letniego okresu przedawnienia

- niezastosowanie art. 291 kp i przyjęcie, że 3 letni termin przedawnienia z tego przepisu nie odnosi się do roszczeń odszkodowawczych związanych z nieodpłatnym zbyciem akcji

- naruszenie art. 233§ 1 kpc - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Mając na względzie powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1/ oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz orzeczenie o kosztach sądowych zgodnie z ustawą o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ewentualnie o 21 uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

3/ zasądzenie od powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego pełnomocnik powoda przywołując treść art. 370 kpc w zw. art. 368 § 1 pkt. 1 kpc wniósł o odrzucenie apelacji, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia wniosku wskazanego w pkt. 1 powód wniósł o oddalenie apelacji.

Pismem z dnia 26 czerwca 2012 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o zawieszenie postępowania w sprawie na podstawie art.177 1 pkt 1 kpc. ,wskazując że w dniu 4 kwietnia 2012 roku Sąd Najwyższy przyjął do rozpoznania skargi kasacyjne wniesione od wyroków Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. w sprawach sygn. akt V Pa 60/01 (sygn. akt SN I PK 213/11) oraz V Pa 40/11., które oparte są na takim samym stanie faktycznym jak rozpoznawana sprawa.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w sprawie na wniosek stron, w oparciu o art.178 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 28 maja 2013 roku Sąd Okręgowy podjął zawieszony postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy –Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb.

zważył co następuje:

Brak podstaw do odrzucenia apelacji pozwanego, o co wносиła strona powodowa. Wskazanie w apelacji przez stronę pozwaną błędnej sygnatury i daty wyroku, przy prawidłowo oznaczonych stronach i złożeniu jej do właściwej sprawy,

nie jest brakiem tego rodzaju, który mógłby skutkować odrzuceniem apelacji w myśl art. 370 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu Sąd może odrzucić apelację tylko w tym przypadku, kiedy apelacji nie można nadać dalszego biegu. W przedmiotowej sprawie powyższe nie miało miejsca. Treść apelacji w sposób niebudzący wątpliwości odnosi się do wyroku w sprawie IV P168/11 z dnia 21 września 2011r. W tych okolicznościach wskazanie w apelacji błędnej sygnatury i daty wyroku należy uznać jedynie za oczywistą omyłką, która nie może wywoływać tak daleko idących negatywnych skutków dla strony.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania apelacji strony pozwanej należy podnieść, że jest ona uzasadniona z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Sąd Rejonowy wadliwie zastosował do dochodzonego przez powoda roszczenia odszkodowawczego 10-letni okres przedawnienia z art. 118 k.c.. Sąd Rejonowy wyszedł z założenia, iż roszczenie zgłoszone przez powoda nie wynika ze stosunku pracy lecz należy do roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, co wyklucza zastosowanie art. 291 § 1 k.p. Jednocześnie z uwagi na odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy opartą na przepisie art. 471 k.c., Sąd Rejonowy przyjął, iż to właśnie podstawa prawna roszczenia określa termin przedawnienia wynikający z art. 117 k.c.

Stanowisko to nie jest trafne. Sąd Najwyższy w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (zasada prawna) z 21 listopada 2012, sygn. akt I PZP 1/12, wydanej w analogicznej sprawie przesądził, że roszczenie o odszkodowanie od pracodawcy z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji ulega przedawnieniu na podstawie art. 291 § 1 k.p.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podniósł, że obowiązki pracodawcy w zakresie procedury nieodpłatnego udostępniania akcji wynikają ze stosunku pracy, bowiem mają samodzielną podstawę w ustawie i w tym znaczeniu są niezależnie od umowy zawieranej przez Skarb Państwa z pracodawcą dla realizacji prawa pracowników do akcji. Uzasadnione jest zatem ostatecznie orzecznictwo przyjmujące, że roszczenie o odszkodowanie od pracodawcy z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji ulega przedawnieniu na zasadach określonych w art. 291 § 1 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 roku, I PK 211/11, LEX nr 1214327; z dnia 8 maja 2012 roku, I PK 213/11, LEX nr 1214328; z dnia 8 maja 2012 roku, I PK 226/11, LEX nr 1214329; z dnia 14 czerwca 2012 roku, I PK 225/11, LEX nr 1219496).

Sąd Najwyższy przypomniał, że rozróżnienie na roszczenia ze stosunku pracy lub roszczenia z nim związane ma swą genezę w procedurze, a nie w prawie materialnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007 r., II PK 25/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 251). Chodzi o procesowy zakres sprawy z zakresu prawa pracy, która obejmuje sprawy o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sprawa o odszkodowanie od pracodawcy za utracone akcje wskutek niedopełnienia jego własnych obowiązków jest rozpoznawana jako sprawa o roszczenie (odszkodowanie) ze stosunku pracy. Takiej sprawy między stronami by nie było, gdyby nie został naruszony indywidualny obowiązek pracodawcy ze stosunku pracy. Zachodzi więc bezpośrednio podmiotowe i przedmiotowe związanie ze stosunkiem pracy. Nie jest to spór, w którym stosunek pracy „stał się z okazją” do nabycia akcji, gdyż przedmiotem i podstawą faktyczną żądania odszkodowania było niewykonanie obowiązku pracodawcy. Tylko niewykonanie (nienależyte wykonanie) obowiązku przez pracodawcę spowodowało, że pracownik nie otrzymał właściwej liczby akcji. Gdy roszczenie wynika ze stosunku pracy zawsze jest sprawą ze stosunku pracy. Ogólna zasada, że to podstawa prawna roszczenia określa termin przedawnienia sprawdza się więc dopiero po odpowiedzi na pytanie, z jakiego stosunku prawnego roszczenie wynika, a zatem jaka podstawa prawna stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej.

To, że z mocy przepisów dotyczących nieodpłatnego nabycia akcji powstaje między uprawnionym a Skarbem Państwa oraz prywatyzowaną spółką stosunek prawny o charakterze cywilnym nie oznacza, że niweluje on zwykłe obowiązki pracodawcy wobec pracownika, przewidziane z mocy ustawy i rozporządzenia. Składają się one na treść stosunku pracy i wynikają z uprzedniego zatrudnienia. Ich legitymacji nie stanowi zlecenie jakie pracodawca zawiera ze Skarbem Państwa.

Sprawa z powództwa pracownika o odszkodowanie z tytułu zaniżenia przez pracodawcę liczby należnych akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego jest sprawą z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., ściśle związaną ze stosunkiem pracy, przede wszystkim dlatego że prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przysługujących uprawnionym pracownikom, jak i ewentualne roszczenia odszkodowawcze o naprawienie szkody odpowiadającej równowartości nieprzydzielonych akcji, zależą od stażu zatrudnienia uprawnionego pracownika. Bez stosunku pracy i wymaganego stażu pracy w prywatyzowanym lub komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym oraz u ich następców prawnych wymienione roszczenia nie mogłyby powstać (por. wyrok z dnia 6 sierpnia 1998 r., III ZP 24/98, Sądu Najwyższego OSNP 1999 nr 17, poz. 545).

Również w poprzedniej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 stycznia 2011 r., I PZP 5/10, OSNP 2011 nr 1516, poz. 199), Sąd Najwyższy stwierdził że przedawnienie roszczeń odszkodowawczych byłego pracownika przeciwko byłemu pracodawcy dotyczy regulacji prawa pracy, co wyklucza sięganie do terminów przedawnienia określonych przepisami Kodeksu cywilnego, które nawet w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy mogą być stosowane jedynie odpowiednio (art. 300 KP). Sąd Najwyższy uznał, iż przedawnienie w takich przypadkach podlega regulacjom prawa pracy (art. 300 KP), co wyklucza „posiłkowe” sięganie do terminów przedawnienia wynikających z Kodeksu cywilnego. Wymaga to uwzględnienia zasady prawa pracy, z której wynika 3-letni termin przedawnienia nie tylko roszczeń ze stosunku pracy (art. 291 § 1 KP), ale także roszczeń ściśle związanych ze stosunkiem pracy w taki esencjonalnie nierozzerwalny sposób, że bez stosunku pracy i wymaganego stażu pracy w prywatyzowanym lub komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym poddane osądowi roszczenie odszkodowawcze nie mogłyby powstać.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że roszczenie odszkodowawcze powoda z tytułu utraconego prawa do akcji jako roszczenie ściśle związaną ze stosunkiem pracy ulega przedawnieniu według reguł określonych w art. 291 § 1 k.p., a zatem z upływem 3 – letniego terminu od dnia jego wymagalności.

Stosownie do treści art. 291 § 1 k.p.c. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Kodeks pracy nie precyzuje bliżej pojęcia „wymagalności”. Odpowiedzi na powyższe pytanie należy zatem szukać w wykładni art. 120 k.c. w zw. z art. 300 k.p., jak również w przepisie art. 455 k.c. Z porównania przepisów art. 291 § 1 k.p. i art. 120 § 1 k.c. wynika, że początek biegu przedawnienia został w nich unormowany podobnie. W kwestii wymagalności roszczeń, w tym roszczeń ze stosunku pracy, wypowiedział się wielokrotnie Sąd Najwyższy. I tak w wyroku z dnia 25 marca 1981 roku, I PRN 6/81, LEX nr 14578, Sąd Najwyższy stwierdził, iż bieg terminu przedawnienia ustanowiony w art. 291 § 1 k.p. liczyć należy od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. O wymagalności zaś roszczenia decyduje chwila, kiedy uprawniony mógł zażądać spełnienia świadczenia. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012r. I PK 225/11 Sąd Najwyższy wypowiedział się, że bieg przedawnienia roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconego prawa do akcji należy liczyć od momentu zawarcia umowy nieodpłatnego nabycia akcji. Natomiast odnośnie roszczenia o odszkodowanie za utracone dywidendy należy zweryfikować nie tylko to, czy te roszczenia przysługiwały powodowi w związku z potencjalnym przedawnieniem roszczenia głównego, ale także to, czy nie uległy one przedawnieniu na wyżej wymienionych zasadach, licząc od dat płatności poszczególnych corocznych dywidend.

Roszczenie powoda o wypłatę odszkodowania z tytułu utraconego prawa do akcji stało się wymagalne już z momentem zawarcia przez powoda ze Skarbem Państwa umowy o nieodpłatne nabycie akcji (...) Spółki Akcyjnej, co nastąpiło **w dniu 5 maja 2005 roku**, a nie z chwilą zawarcia protokołu dodatkowego do zakładowego układu zbiorowego pracy nr (...) z dnia 27 października 2006 r., który deklaratoryjnie „zweryfikował” pracę jaką powód wykonywał na stanowisku operatora spycharek maszyn wieloczynnościowych na odkrywce. Powód powinien sam „najlepiej” wiedzieć, że był zatrudniony na górniczym stanowisku pracy, a zatem nie był pozbawiony możliwości zaskarżenia wadliwego świadectwa pracy lub niewydania mu właściwego zaświadczenia o okresach pracy górniczej dla celów emerytalnych, a następnie dla celów nabycia należnej mu liczby akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego. Powód dla dochodzenia swoich roszczeń nie musiał oczekiwać na zawarcie protokołu dodatkowego do zakładowego układu zbiorowego pracy nr (...) z dnia 27 października 2006 r. To zatem już z dniem nabycia przez powoda akcji pracowniczych, czyli z dniem 5 maja 2005 r. rozpoczął bieg 3- letni termin przedawnienia tego roszczenia

przewidziany art. 291&1 k.p. Roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu utraconego prawa do akcji uległo wobec powyższego przedawnieniu z dniem 5 maja 2008r.

Za gołosłowny należy uznać zarzut strony powodowej co do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Pozwany konsekwentnie od początku niniejszego procesu zgłosił i podtrzymywał zarzut przedawnienia co do roszczenia o zapłatę odszkodowania za utracone akcje. Okoliczność, że takiego zarzutu nie podniósł co do roszczenia o wypłatę dywidendy od utraconych akcji, nie oznacza samo przez się że takiego zarzutu się zrzekł i to co do całości roszczenia. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest czynnością prawną, w której dłużnik dysponuje swoim prawem podmiotowym, a zatem ten kto takiej czynności dokonuje, musi mieć wolę zrzeczenia się tego uprawnienia. Zrzeczenie musi być więc świadome i celowe. Nie świadczy o tym także, jak chce strona pozwana, uznanie przez pozwanego części roszczenia (w zakresie wypłaty dywidendy od utraconych akcji). Należy podnieść, że uznanie roszczenia uczynione po upływie terminu przedawnienia, nie może być utożsamiane ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Uznanie wywołuje skutki prawne w postaci przerwy biegu przedawnienia, jedynie przed upływem terminu przedawnienia. Zrzeczenie się zaś zarzutu przedawnienia jest możliwe jedynie co do roszczeń, do których upłynął już termin przedawnienia. Należy podnieść, że z dorozumianym oświadczeniem woli mamy do czynienia tylko wówczas, gdy wynika ono logicznie z określonego zachowania się. Chodzi o to, aby zamiar złożenia takiego oświadczenia woli wynikał w sposób niewątpliwy z towarzyszących mu okoliczności. W będącej przedmiotem osądu sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwany nigdy nie miał zamiaru zrzeczenia się przysługującego mu zarzutu przedawnienia co do wypłaty odszkodowania za utracone akcje, skoro konsekwentnie taki zarzut podtrzymywał zarówno na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego jak i drugoinstancyjnego.

Skuteczność podniesionego zarzutu przedawnienia skutkuje zmianą wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa jako przedawnionego. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Jedynie na marginesie Sąd sygnalizuje, że gdyby nie doszło do przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powoda, to pozostałe zarzuty apelacyjne byłyby nieusprawiedliwione, ponieważ Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że naprawienie szkody wynikającej z niewydania pracownikowi należnej liczby nieodpłatnych akcji prywatyzowanego lub komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego lub utraconej części dywidendy wymaga wykazania z odpowiednio wysokim prawdopodobieństwem, że uprawniony pracownik byłby posiadaczem tych akcji w dacie ustalenia odszkodowania, co powód wystarczająco udowodnił, skoro nie wyzbył się otrzymanych akcji do dnia wyrokowania (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2008 r., II PZP 10/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 112). Nie może podlegać dyskusji także to, że wedle wartości rynkowej (giełdowej) nieprzedawnionych „nieprzyznanych” pracownikowi akcji z chwili zamknięcia rozprawy należałoby zasądzić odszkodowanie pieniężne (art. 363&2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i art. 316 § 1 k.p.c.), skoro wcześniej był on pozbawiony potencjalnej możliwości zbycia akcji w jakimkolwiek innym terminie przed dniem orzekania.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu za obydwie instancje. Sąd Okręgowy uznał, iż w rozważnym stanie faktycznym szczególną okoliczność, o której mowa w powołanym przepisie jest zmiana dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w zakresie stosowania okresu przedawnienia roszczeń z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji, co nastąpiło dopiero w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2012 roku w sprawie sygn. akt I PZP 1/12, a zatem po wytoczeniu powództwa przez powoda. Z uwagi na złożoność zagadnienia prawnego przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, wymagającego aż podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w poszerzonym składzie, należy przyjąć, iż występując z pozwem powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności żądania, które jednak ze względu na upływ terminu nie mogło zostać zaspokojone. Okoliczność ta uzasadnia zastosowanie w stosunku do powoda art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w sprawie VI ACa 351/12, LEX nr 1220716, w której ten przyjął, iż szczególną okolicznością wskazaną w art. 102 k.p.c. może być precedensowy charakter rozpoznawanej sprawy, albo też zmiana stanu prawnego zaszła w trakcie procesu. Taką szczególną okolicznością mogą być też rozbieżności w obowiązującym orzecznictwie.